



Indeksy Akcyjne		Indeksy Obligacyjne Bloomberg Effas		Waluty (spadek=osłabienie)		Surowce	
USA – S&P 500	1,79 %	USA	0,25 %	EUR/USD	2,63 %	Ropa Brent	-1,97 %
Europa – DJ Stoxx 600	-0,36 %	Europa	-2,02 %	CZK/USD	2,64 %	Gaz	-16,30 %
Japonia – Nikkei 225	-0,38 %	CZ	-0,46 %	CZK/EUR	0,00 %	Fotowoltaika	-4,02 %
MSCI Emer. Markets	5,45 %	Polska	-0,18 %	PLN/EUR	1,90 %	Złoto	4,94 %
CZ – PX	1,18 %	Węgry	-0,75 %	HUF/EUR	-0,15 %	Srebro	9,72 %
Polska – WIG30	6,72 %	Turcja	1,29 %	TRY/EUR	-8,96 %	Miedź	8,29 %
Węgry – BUX	1,49 %						

GŁÓWNE WYDARZENIA

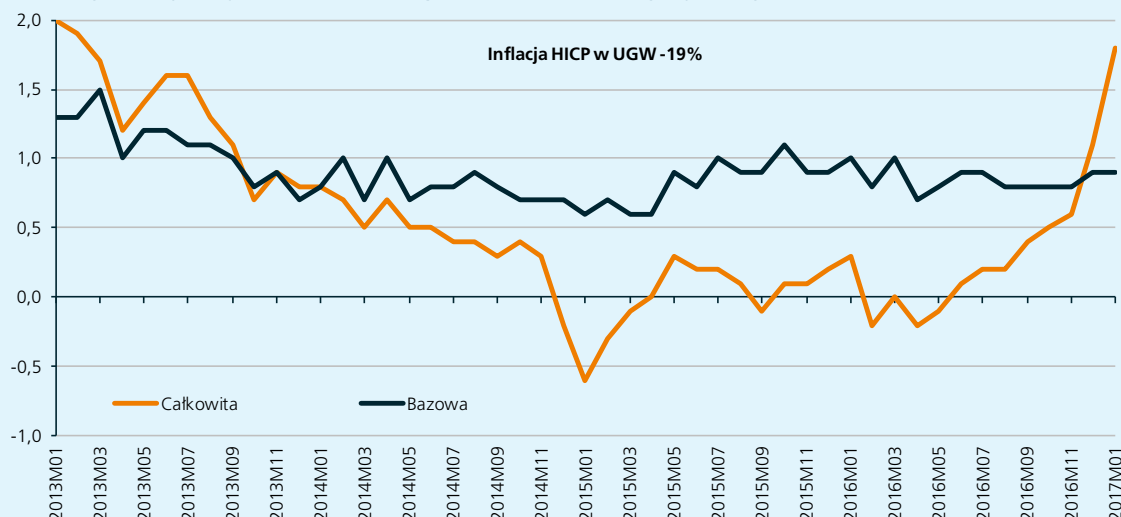
UGW

Z punktu widzenia dynamiki wzrostu gospodarczego ostatni kwartał 2016 roku był zaskakująco dobry, wynik za cały rok przewyższał nawet wzrost w Stanach Zjednoczonych. W styczniu inflacja nadal rosła, jednak bazowa pozostała bez zmian, na niskim poziomie, co sugeruje, że mimo przedwyborczej krytyki niemieckich polityków, EBC będzie w tym roku kontynuował skup wybranych aktywów finansowych.

Pierwsze szacunki wzrostu PKB w 4. kwartale przyniosły miłą niespodziankę: wzrost osiągnął 0,5 % q/q, najwięcej od 1Q16, a za cały rok wzrost był nawet większy (1,7 %) niż w USA. Dynamika gospodarcza w Hiszpanii (0,7 % q/q, po raz dziewiąty z rzędu na lub powyżej tego poziomu) i we Francji (0,4 % q/q, bardzo dobra struktura z jedynym negatywnym czynnikiem w postaci rezerw) były zgodne z oczekiwaniami, a zaskoczenie było prawdopodobnie ze względu na Niemcy lub Włochy (będzie opublikowane później). Wbrew pierwszemu krajowi przemawia słaba grudniowa sprzedaż detaliczna (-0,9 % m/m, -1,1 % r/r) w następstwie ataków terrorystycznych, przeciw drugiemu – rosnąca kilka miesięcy (wyrównana sezonowo) stopa bezrobocia (+0,5 pb w porównaniu do sierpnia, 12 %).

Struktura wzrostu dla całej strefy euro do tej pory nie została opublikowana, ale z danych miesięcznych za listopad i grudzień ubiegłego roku oraz ze struktury francuskiego wzrostu wynika, że głównym czynnikiem wzrostu była produkcja przemysłowa (w listopadzie +1,5 % m/m, kwartalny wzrost prawie o jeden procent). Popyt gospodarstw domowych nie przyczynił się do wzrostu – sprzedaż detaliczna w grudniu spadła o 0,3 %, a jej międzyroczny wzrost o zaledwie jeden procent oznacza, że ciągle jest daleko od zamknięcia luki między wzrostem zaufania konsumentów a niezdrowym wzrostem.

Inflacja dzięki żywności i energii wzrosła do najwyższej wartości od prawie 4 lat





GŁÓWNE WYDARZENIA

Również na początku 2017 roku, gospodarka europejska utrzymuje solidne tempo wzrostu, głównie ze względu na znaczny wzrost produkcji przemysłowej. Tak przynajmniej sugerują wskaźniki wyprzedzające. Całkowity indeks PMI w styczniu w porównaniu do grudnia pozostał w zasadzie bez zmian (54,3 w styczniu vs. 54,4 w grudniu), aktywność w sektorze przemysłowym wyraźnie wzrosła.

Największe „oburzenie” na rynku (i oczywiście w niemieckiej polityce) wzbudziły dane inflacyjne. Inflacja w grudniu, tj. w miesiącu kiedy EBC zdecydował o przedłużeniu programu skupu aktywów, wzrosła o 0,4 pb do 1,1 %, dzięki czemu osiągnęła najwyższy od września 2013 roku poziom. Kiedy dodamy do tego fakt, że niemiecka inflacja podskoczyła o prawie cały punkt procentowy i osiągnęła 1,7 %, nie dziwi, że stosunki między niemieckimi politykami (którzy już od dawna krytykowali EBC) a EBC ponownie zaostryżyły się. W styczniu inflacja, według wstępnych danych, nadal rosła, w Niemczech na 1,9 %, we Francji na 1,6 %, a w Hiszpanii nawet do 3 %; w całej strefie euro natomiast do najwyższej wartości od lutego 2013 roku. Ponieważ jednak inflacja bazowa pozostała na poziomie 0,9 %, jest oczywiste, że nie chodzi o inflację napędzaną popytem – za wzrost odpowiadają jedynie ceny żywności i energii (+8,1 % r/r).

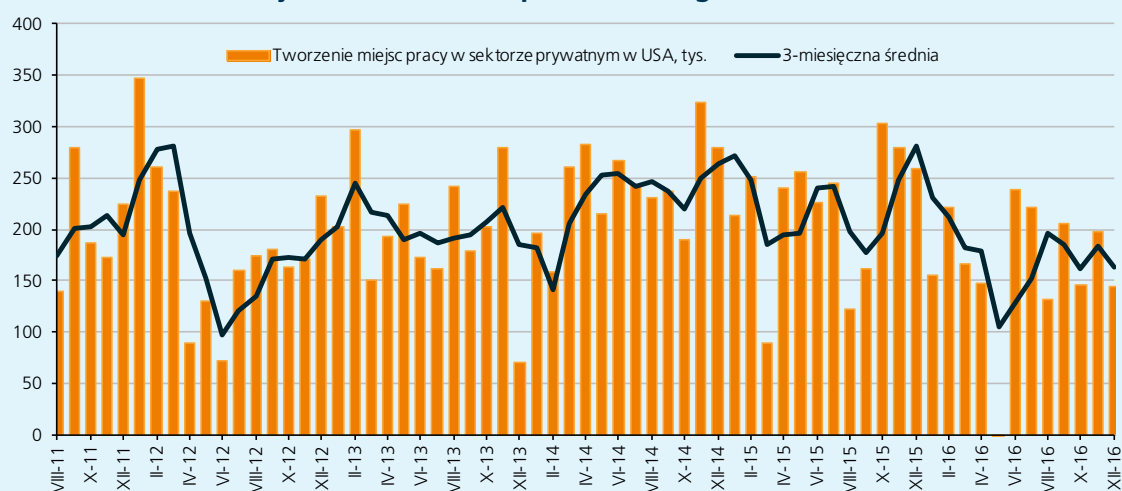
USA

W 2016 roku gospodarka USA rosła najwolniej od pięciu lat. Silny rynek pracy, zwiększenie perspektyw inwestycyjnych i ekspansja fiskalna powinny zwiększyć tempo wzrostu w 2017 roku.

Pierwsze szacunki wzrostu za 4Q ubiegłego roku wyniosły jedynie 1,9 % q/q w ujęciu rocznym, co oznacza, że wzrost amerykańskiej gospodarki w 2016 roku (1,6 %) był najwolniejszy od ostatnich pięciu lat. W czwartym kwartale wzrostowi pomogła głównie konsumpcja gospodarstw domowych, która wzrosła o 1,7 %, podczas gdy negatywnym czynnikiem był eksport netto, którego kurczenie się w podobnym tempie (1,7 %) było najszybsze od drugiego kwartału 2010 roku.

Dane miesięczne opublikowane w styczniu są mniej ważne niż zwykle, ponieważ dotyczą IV kwartału, dla którego są już dane na temat wzrostu całej gospodarki. **Zamówienia na dobra trwałe** bez samolotów i broni, dzięki rewizji w górę w ostatnich miesiącach (październik, listopad do 0,5 % wzgl. 1,5 % m/m) i silnemu wzrostowi w grudniu (0,8 % m/m), zapowiadały, że inwestycje stałe będą w IV kwartale, pod długim okresie, pozytywnym czynnikiem wzrostu PKB. Tak też się stało – inwestycje wzrosły o 0,7 % q/q (w ujęciu rocznym), co oznaczało ich najszybszy wzrost od III kwartału 2015 roku i (miejmy nadzieję) koniec osłabienia, które ciągnęło wzrost w 2016 roku ku dołowi. **Sprzedaż detaliczna** bez paliw i samochodów wskazywały, że konsumpcja gospodarstw domowych wspiera wzrost – w IV kwartale w porównaniu do poprzedniego osiągnęła prawie jeden procent. **Produkcja przemysłowa** po spadku (po korekcie) o 0,7 % m/m w listopadzie, w grudniu wzrosła o 0,8 %; rzeczywista produkcja przemysłowa wzrosła jedynie o 0,1 %. Chociaż globalne wskaźniki wyprzedzające w przemyśle w drugiej połowie 2016 poprawiły się, w przypadku amerykańskiego przemysłu nie było to widoczne.

Dynamika rynku pracy jest w porównaniu z latami 2013-2015 wolniejsza, jest to jednak zrozumiałe z powodu niskiego bezrobocia





GŁÓWNE WYDARZENIA

Rynek pracy z punktu widzenia dynamiki tworzenia miejsc pracy nadal stał pewnie. Przeciętne miesięczne tempo wzrostu w 2016 roku osiągnęło 165 tys. miejsc, w grudniu jednak 144 tys. miejsc; w latach 2013-2015 wynosiło około 200 tys.

Po tym, jak w listopadzie inflacja bazowa PCE m/m uległa stagnacji (a międzyrocznie spadła na 1,6 %), co było najwolniejszym międzymiesięcznym tempem od grudnia 2012, w grudniu ponownie wróciła na 1,7 %. Jej podążanie w kierunku dwóch procent, jak już dwa lata przewiduje FED, jest nadal bardzo ostrożne.

POLSKA

Do konsumpcji gospodarstw domowych, jako stabilnego czynnika wzrostu na początku 2017 roku, według wskaźników wyprzedzających, należy dodać przemysł. Szybki wzrost inflacji powoduje ochłodzenie banku centralnego.

Dane miesięczne opublikowane w styczniu 2017 roku nie przyniosły żadnych większych niespodzianek. Produkcja przemysłowa przekroczyła oczekiwania rynku, gdy w grudniu wzrosła międzyrocznie o 2,3 %; ze względu na efekt bazowy, następuje również międzyroczne załamanie w branży budowlanej, która w grudniu spadła już „tylko” o 8 % r/r. Po tym, jak w grudniu z dwuletniego minimum zanotowanego w listopadzie (50,2) wzrósł PMI (na 17-miesięczne maksimum 54,3) z napięciem oczekiwano, jak przemysł wytwórczy rozpocznie nowy 2017 rok. Ten, podobnie jak w innych krajach Europy, znacząco się wzmocnił, w styczniu PMI nadal wzrastał do prawie dwuletniego maksimum 54,8. Można więc powiedzieć, że przemysł w najbliższych trzech miesiącach będzie osiągał dobre wyniki.

Nadal bardzo dobrze wiodło się konsumpcji gospodarstw domowych, pomimo faktu, że grudniowy wzrost płać o 2,7 % r/r rozczarował oczekiwania rynku (średnia dla całego roku 2016 była nieco powyżej 4 %). Bezrobocie w grudniu wzrosło ze względu na sezonowość, ale mniej niż oczekiwano – stopa bezrobocia wynosiła tylko 8,3 %. Realny wzrost w handlu detalicznym pozostał bardzo silny (6,1 % r/r), pomimo wzrostu inflacji.

Podobnie, jak w innych krajach regionu, w Polsce w grudniu obserwowaliśmy gwałtowny wzrost ogólnej inflacji. Ta podskoczyła aż do poziomu 0,8 %, co jest wartością niespotykaną od października 2013 roku. Struktura inflacji była jednak taka sama, jak w innych krajach regionu: poziom cen gwałtownie wzrósł z powodu cen ropy i żywności. Inflacja popytowa mieściła się w granicach zera, tj. pomiędzy poziomem z grudnia 2015 roku (0,2 %) a stycznia 2016 (-0,1 %).

Rada Polityki Pieniężnej banku centralnego (RPP) pozostawiła w styczniu stopy procentowe bez zmian na poziomie 1,5 %. Minister Glapiński nie martwił się niską inflacją. Powiedział, że nie widzi powodu, do podniesienia stóp procentowych i że tak będzie do czasu, gdy znacząco nie wzrośnie tempo wzrostu. Według ostatnich danych finansowych osiągnęło ono w poprzednim roku poziom tylko 2,7 %, co oznacza, w porównaniu z rokiem poprzednim, spowolnienie o 0,9 pb.

ROPA

Ropa (WTI) kontynuowała wzrost, który rozpoczął się już w listopadzie w związku ze zwycięstwem Trumpa w amerykańskich wyborach prezydenckich, i w szczególności w związku z porozumieniem OPEC o obniżeniu wydobycia o 1,2 mln baryłek dziennie od stycznia 2017 roku. Do układu tego, z obietnicą zmniejszenia wydobycia o kolejne 600 tys. baryłek, dołączyły w grudniu również państwa trzecie. Ceny ropy osiągnęły więc najwyższy poziom od lipca 2015 roku (53 dolary za baryłkę).



RYNEK AKCJI

MSCI World Index



MSCI Emerging Markets



Rynkiem akcyjnym powiodło się, zwłaszcza w porównaniu ze znaczącym spadkiem na początku ubiegłego roku. Najwyższe zyski osiągnęły akcje rynków wschodzących (index MSCI EM +5,5 %), następnie amerykańskich (index S&P 500 +1,8 %) oraz europejskich (index DJ STOXX 600 -0,4 %). Dla wielu nieoczekiwane pierwsze kroki amerykańskiego prezydenta Donalda Trumpa pozostały w dużej mierze bez odpowiedzi, co dostarczyło przestrzeni do monitorowania nadchodzących kwartalnych wyników finansowych amerykańskich korporacji. Te ponownie brzmiały pozytywnie, ponieważ i tym razem doszło do przekroczenia szacunków analityków na poziomie zysków netto o około 4 %. Akcje europejskie zakończyły miesiąc do miesiąca praktycznie bez zmian. Pomimo opublikowanych dobrych danych makroekonomicznych, najwyraźniej przeważała niepewność dotycząca nadchodzących wyborów w krajach europejskich.

CECE Composite



Rynkiem środkowoeuropejskim wiodło się dobrze. Najwyższy zysk osiągnął polski rynek (indeks WIG 30 +6,7 %), który dogania spadek z ostatnich miesięcy spowodowany przez partię rządzącą PiS i jej nierynkowymi działaniami. Znaczące zyski osiągnęły głównie spółki surowcowe. Liderem została spółka KGHM (+34 %), następnie spółka rolnicza Kernel (+25 %) oraz spółka chemiczna Synthos (+32 %). Gorzej wiodło się spółkom prowadzącym sprzedaż detaliczną LPP lub CCC. Wyniki akcji na giełdach w Pradze i w Budapeszcie średnio nie przekroczyły 2 %. Na Węgrzech najlepiej wypadły akcje OTP Bank i Magyar Telekom, Pradze natomiast akcje spółek z mniejszą kapitalizacją takie, jak Kofola (+12 %), Fortuna (+9 %), Pegas Nonwovens czy Unipetrol.

Styczeń był dla akcji rynków wschodzących bardzo udany, z tyłu zostawiły amerykańskie i europejskie indeksy akcyjne. Indeks MSCI Emerging Markets dopisał 5,5 % i po drobnych korektach na koniec 2016 roku z powrotem wrócił do poziomu z października. Najlepiej powiodło się akcjom brazylijskim, indeks Bovespa wzrósł o 11 % w dolarach. Azjatyckie rynki rozwijające się miały również bardzo dobry start w nowym roku, indeks Hang Seng (Hongkong) zakończył styczeń z miesięcznym wynikiem +6%.



RYNEK OBLIGACJI

Rynki obligacji – USA i UGW

Rozwój sytuacji na rynkach obligacji w styczniu był diametralnie różny.

Po dzikim zakończeniu 2016 roku, styczeń na amerykańskim rynku obligacji skarbowych był o wiele spokojniejszy. Dziesięcioletnie obligacje rządowe wahały się między 2,35 % a 2,50 %. Na koniec miesiąca dziesięcioletni wynik znajdował się w przybliżeniu na tym samym poziomie, co na koniec grudnia 2016 roku (2,45 %). Na krótkim końcu sytuacja była również spokojna, dwuletni wynik oscylował zaledwie kilka punktów bazowych wokół granicy 1,2 %.

W Europie rozwój był inny, z powodu zaskakującego wzrostu inflacji. Dziesięcioletnie niemieckie obligacje od momentu opublikowania danych inflacyjnych ciągle rosły, z zaledwie 20 punktów bazowych na koniec miesiąca osiągnęły poziom prawie 50 pb. Podobny rozwój był oczywiście na krótkim końcu, gdzie przychody z -80 pb osiągnęły poziom -65 pb. Tendencji tej nie mogły uciec również inne kraje – hiszpański dziesięcioletni wynik wzrósł o cca 25 pb na 1,60 %, włoski o około 40 pb na 2,5 %.

Rynek obligacji - Obligacje korporacyjne

Obligacje korporacyjne stopnia nieinwestycyjnego po obu stronach Atlantyku wzrosły, a ich marża kredytowa nadal zaostrzała się, przy czym bardziej znaczące wahania były w USA niż w Europie. Ogólnie rzecz biorąc segmentowi powodziło się, głównie dzięki niskiej podaży nowych emisji w okresie rosnącego zapotrzebowania na większą stopę zwrotu i stałych wyników korporacyjnych. Dla stopnia inwestycyjnego (IG), głównie w Europie, sytuacja była inna – marże kredytowe IG spółek nieznacznie wzrosły, pod presją wzrostu podaży nowych emisji i w odpowiedzi na zaskakująco wysoką inflację europejską opartą na spekulacji, że EBC może rozpocząć stopniowe wycofywanie się lub wcześniejsze zakończenie programu skupu obligacji.

Marże kredytowe na rynku CDS w segmencie IG w styczniu uległy stagnacji, podczas gdy indeks Markit iTraxx Europe (odzworowujący ceny CDS kontraktów europejskich obligacji korporacyjnych stopnia inwestycyjnego) kosmetycznie wzrósł o 1 punkt. W przypadku stopnia spekulacyjnego w segmencie syntetycznych derywatów, przeciwnie, przeważała tendencja do nieco szerszych marż (po ich grudniowej znacznej redukcji).

Polski rynek obligacji

Niemiecki wzrost inflacji w konsekwencji ich wyników oraz wyraźny wzrost polskiej inflacji miał wpływ na polskie wyniki. Na długim końcu krzywej rentowności wyniki wzrosły aż do poziomu 4 %, tj. do wartości, na których były ostatnio w maju 2014 roku. Słaby wzrost gospodarki USA w czwartym kwartale, który był opublikowany pod koniec miesiąca, a z którego można by się spodziewać stłumienia oczekiwań co do wzrostu stóp procentowych w USA (i w związku z tym presji na obniżkę polskich wyników), nie spowodował zawirowań na rynku obligacji – pod koniec miesiąca długoterminowe rentowności znalazły się na granicy około 3,9 %.

Bloomberg Effas Poland





WALUTY

Dolar, po umocnieniu w listopadzie i w grudniu, uległ niewielkiej korekcie i w styczniu w stosunku do euro spadł z 1,04 na początku miesiąca do poziomu 1,07 na jego końcu.

Polski złoty w styczniu kontynuował korektę listopadowego osłabienia, którą rozpoczął pod koniec 2016 roku. Z wartości 4,40, którą kończył ubiegły rok, stopniowo, dzięki dobrym danym makro oraz wyższej inflacji, obniżył się do wartości poniżej 4,35.

PRZEWIDYWANY ROZWÓJ

Polski rynek obligacji

Polskie długie rentowności znajdują się na poziomie z końca stycznia (niecałe 4 %) i są, naszym zdaniem, bardzo atrakcyjne, zarówno pod względem przychodu nominalnego, jak również z punktu widzenia słabego polskiego złotego, u którego oczekujemy stopniowego umocnienia. Gospodarka z powodu ekspansji fiskalnej powinna w tym roku przyspieszyć. Rynki przyzwyczały się już do polskiego rządu i jego ekscesów i zbytnio się nim nie przejmują, a charakter inflacji, która niedawno się pojawiła, nie jest popytowy i wydaje się być zrównoważony (tj. w bliskiej przyszłości nie grozi niebezpieczeństwo podwyżki stóp procentowych banku centralnego). Choć ryzyka wzrostu rentowności obligacji na zagranicznych rynkach są realne, uważamy, że znaczące premie za wyniki polskich obligacji umożliwią stopniowy wzrost ich cen w najbliższych miesiącach.

Waluty

Na bieżącą wartość kursu euro wobec dolara ma wpływ stosunkowo wyraźne dyferencjały inflacyjne i stóp procentowych pomiędzy USA a UGW. Obecne trendy, a zwłaszcza ewentualna realizacja ekspansji fiskalnej w USA oraz w reakcji restrykcyjna odpowiedź FEDu, mogą popchnąć dolara w stosunku do euro w kierunku parytetu lub nawet poniżej. Ryzykiem w obszarze europejskim i na niekorzyść euro jest nadal niepewność polityczna w 2017 roku (niemieckie, francuskie, holenderskie wybory).

Dla polskiego złotego nasze oczekiwania z ubiegłego miesiąca nie zmieniły się. Oczekujemy, że kurs złotego wobec euro stopniowo wróci do 4,30, wraz ze zmniejszeniem premii za ryzyko dla polskich obligacji. W perspektywie najbliższych sześciu miesięcy polski złoty wróci poniżej 4,25, ale nie należy się spodziewać dalszego wzmocnienia.

Rynek akcji

Pozytywnie patrzymy na **rynki akcyjne**, ale w tym roku musimy liczyć się ze zwiększoną zmiennością. Jednym z głównych tematów w nadchodzących kwartałach będzie realizacja ambitnego programu nowego amerykańskiego prezydenta Donalda Trumpa. Część pozytywnych oczekiwań zaznaczyła się już w amerykańskich akcjach pod koniec ubiegłego roku. Jednak możliwe obniżenie podatków od osób prawnych z obecnych 35 % aż do 15-20 %, byłoby znaczącym impulsem dla zysków amerykańskich korporacji. Jednocześnie hojny program inwestycji w infrastrukturę w połączeniu z rosnącą inflacją powinien zwiększyć wyniki amerykańskich akcji. **Wiele rynków akcji**, według nas, oferuje ciekawe **możliwości dalszego rozwoju**, a ich atrakcyjność wynika z perspektywy względnego porównania z innymi klasami aktywów, jak na przykład obligacje. Akcje wydają się być tanie, zwłaszcza w środowisku niskich stóp procentowych, a wyceny mogłyby wahać się wyżej w porównaniu do średnich historycznych. Bardzo **niskie wartości wyceny** osiągają **akcje rynków wschodzących** i nic się naszym zdaniem nie zmieni nawet po wyborze prezydenta Trumpa, którego retoryka nosi protekcyjny styl. Również **europejskie rynki akcji znajdują się 20 % poniżej historycznych średnich** i dotyczy to wskaźników P/B, P/E lub stóp dywidendowych. Z punktu widzenia wyceny akcje amerykańskie wyglądają na najmniej atrakcyjne. W porównaniu ze średnimi historycznymi są wyceniane z premią, a wyższe ceny są kompensowane, w porównaniu z Europą, wyższym wzrostem gospodarczym lub zdrowszym rynkiem pracy. Z punktu widzenia wyceny wsparciem dla akcji może być nadal uwolniona polityka banków centralnych. Przy inwestowaniu w akcje **musimy liczyć się ze zwiększoną zmiennością**, która przy obecnych wartościach indeksów akcyjnych będzie nam towarzyszyć. Ważnymi wydarzeniami będzie negocjowanie warunków Brexitu, z możliwymi konsekwencjami dla UE jako całości, zawirowania wokół wyborów parlamentarnych w Europie, niespodziewane wprowadzenie protekcyjnych środków, możliwe osłabienie chińskich banków oraz ewentualne wydarzenia geopolityczne.



PRZEWIDYWANY ROZWÓJ

Rynek akcji

Atrakcyjność większości akcji Europy Środkowej obecnie postrzegamy w niektórych wzrostowych i dywidendowych akcjach. W Polsce nadal widzimy ryzyko związane z nieoczekiwanymi krokami ze strony PiS, potencjał widzimy również w czeskich spółkach, nawet biorąc pod uwagę prawdopodobną rezygnację z systemu interwencji Czeskiego Banku Narodowego. Pozytywnie patrzymy na środkowoeuropejski region, przede wszystkim na niektóre czeskie, rumuńskie i wybiórczo niektóre polskie akcje. Obecnie do najbardziej atrakcyjnych tytułów akcyjnych zaliczyć możemy akcje spółki ubezpieczeniowej Vienna Insurance Group, CETV, Unipetrol oraz Kofola. Z polskich tytułów pozytywnie patrzymy na spółkę medialną Agora, spółkę agrarną Kernel, zakłady mięsne Tarczyński lub spółkę Primee Car Management. Pozytywną opinię mamy na temat akcji rumuńskiego funduszu restytucji Fondul Proprietatea, funduszu SIF1, spółek gazowych Romgaz oraz Petrom, w Austrii akcje firmy ubezpieczeniowej Uniqa i spółek z branży nieruchomości Atrium i UBM, na Słowenii – producenta urządzeń gospodarstwa domowego Gorenje i portu Luka Koper. Negatywnie perspektywę mamy dla większości sektora bankowego i sektora ropy naftowej, zwłaszcza polskiego. Ostrożnie podchodzimy również do spółek z wysokim wpływem państwa.

Ważna informacja:

Przed podjęciem decyzji o inwestowaniu do otwartego funduszu inwestycyjnego potencjalny inwestor powinien zapoznać się z Kluczowymi Informacjami dla Inwestorów oraz Statutem (prospektem) Funduszu. Fundusze nie gwarantują realizacji założonego celu inwestycyjnego, ani uzyskania określonego wyniku inwestycyjnego. Należy liczyć się z możliwością częściowej utraty wpłaconych środków a Conseq Investment Management as nie gwarantuje zwrotu zainwestowanych środków. Dokument ten ma charakter informacyjny oraz reklamowy i nie stanowi oferty w rozumieniu Kodeksu Cywilnego, ani usługi doradztwa finansowego, prawnego i podatkowego oraz nie należy go traktować jako rekomendacji dotyczącej instrumentów finansowych, ich emitentów lub wystawców. Wszelkie informacje takie jak Kluczowe Informacje dla Inwestorów, Prospekty, Sprawozdania Finansowe można uzyskać w siedzibie Spółki Conseq Investment Management as oraz na stronie internetowej www.conseq.pl.

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ

- Infolinia: +48 222 089 949
- E-mail: fundusze@conseq.pl
- Strona internetowa: www.conseq.pl